

Barbara Ostafińska-Molik\*, Ewa Wysocka\*\*

\* Uniwersytet Jagielloński, \*\* Uniwersytet Śląski

## Doświadczanie wsparcia społecznego przez młodzież

### Experience of support for young people

**ABSTRACT:** The article concerns the perception of support from various entities and educational environments received by adolescents who are diverse in terms of social functioning (youth with conduct disorders and youth properly adapted). The authors start with an assumption that the full social support has multiple functions; active help available in difficult situations and a reference point for the choices of self-establishment amongst young people (living environment to support an overcoming developmental problems and life). The analysis of: basic support systems available to the young generation, family environment (mother, father, other family members), school (teachers and educators), peers (classmates) and other significant persons; show significant differences in terms of the perceived options of receiving support by adolescents with conduct disorder and those who did not manifest such disorders. In general, young people perceive family environment as the most supportive, then peer and then almost incidentally school environment. For the two contrasting groups, the most significant differences were found amongst socially maladjusted youth and properly adapted, when looking at the range of available support from family environment, then the school environment and other significant people. The support of their peer group turned out to be irrelevant when compared against each group. This allows to conclude that the process of deviation starts with the dysfunctional family environment. School may enhance this process, when unable to compensate for the earlier deficits of support in the family and from others – significant adults, and peer environment. The negative process can be deepened by reference to deviant peer groups.

**KEYWORDS:** Youth, support, support systems, socially maladjusted youth, properly adapted youth.

**STRESZCZENIE:** Artykuł dotyczy sposobu postrzegania wsparcia ze strony różnych podmiotów i środowisk wychowawczych, otrzymywanego przez adolescentów zróżnicowanych pod względem funkcjonowania społecznego (młodzież z zaburzeniami zachowania i młodzież prawidłowo przystosowana). Autorki wychodzą z założenia, że wsparcie społeczne pełni wielorakie funkcje, stanowiąc dostępną pomoc w sytuacjach trudnych, a także punkt odniesienia dla wyborów autokreacyjnych młodego pokolenia (środowisko życia wpierające

pokonywanie problemów rozwojowych i życiowych). Analiza podstawowych systemów wsparcia, dostępnych dla młodego pokolenia: środowisko rodzinne (matka, ojciec, inni członkowie rodziny), szkolne (wychowawcy i nauczyciele) i rówieśnicze (koledzy z klasy) oraz inne osoby znaczące wykazała istotne różnicowania w zakresie postrzeganej możliwości otrzymania wsparcia przez młodzież z zaburzeniami zachowania i nieprzejawiającej takich zaburzeń. Ogólnie młodzież postrzega jako najbardziej wspierające środowisko rodzinne, w mniejszym stopniu rówieśnicze, zaś incydentalnie niemal środowisko szkolne. Największe różnice w zakresie otrzymywanego wsparcia wśród dwóch grup kontrastowych: młodzieży niedostosowanej społecznie i prawidłowo przystosowanej, wystąpiły kolejno w zakresie dostępnego wsparcia ze strony środowiska rodzinnego, następnie środowiska szkolnego i innych osób znaczących. Nieistotne okazało się zróżnicowanie postrzeganego wsparcia w obu porównywanych grupach otrzymywanego ze strony grupy rówieśniczej. Pozwala to postawić wniosek, iż proces dewiacyjny zapoczątkowuje dysfunkcjonalność środowiska rodzinnego; szkoła ów proces potęguje, nie kompensując wcześniejszych deficytów wsparcia w środowisku rodzinnym i ze strony innych, dorosłych osób znaczących, zaś środowisko rówieśnicze może ów proces dynamizować i pogłębiać, poprzez odniesienie do dewiacyjnych grup rówieśniczych.

**SŁOWA KLUCZOWE:** Młodzież, wsparcie, system wsparcia, młodzież niedostosowana społecznie, młodzież przystosowana społecznie.

## Wprowadzenie

Jedną z podstawowych potrzeb ludzkich jest potrzeba zakorzenienia, wspólnoty (Fromm 1966), co wiąże się z posiadaniem przez człowieka określonych grup wsparcia społecznego, nieformalnych i formalnych: rodzina, przyjaciele, koledzy, sąsiedzi, nauczyciele, duchowni, lekarze, organizacje formalne i nieformalne itp. Można powiedzieć, że człowiek zanurzony jest w sieci społecznej, która może być odbierana przezeń jako dostarczająca wsparcia, bądź go niedostarczająca. Świat może być zatem dla jednostki źródłem doświadczeń afiliacyjnych lub alienacyjnych.

Badania nad zjawiskiem wsparcia społecznego zostały zapoczątkowane w latach 60., zaś w pracach psychologicznych zaczęło się ono pojawiać się w latach 70. XX wieku, jako efekt badań nad wpływem stresu na funkcjonowanie psychofizyczne człowieka. Badania te miały na celu znalezienie odpowiedzi na pytanie czy wsparcie społeczne rzeczywiście pełni przypisywane mu pozytywne funkcje w kontekście zdrowia jednostki, ułatwia radzenie sobie ze stresem, służy zmianie zachowań zdrowotnych, a w efekcie rozwojowi człowieka. Zaobserwowano bowiem, iż ludzie funkcjonujący w rozwiniętej sieci wsparcia – otoczeni bliskimi ludźmi: rodziną, przyjaciółmi, sąsiadami, przynależący do różnych wspólnot – grup powiązanych więziami świadomościowymi, emocjonalnymi, połączonych wspólnotą zainteresowań i poglądów, lepiej radzą sobie w trudnych sytuacjach życiowych, z doświadczaną frustracją i stresem, stąd też mniej są obciążeni negatywnymi konsekwencjami ich doświadczania, a więc i mniej zagrożeni rozwojowo i społecznie (psychopatologia i patologia).

W kontekście podjętej problematyki badawczej wsparcie społeczne odgrywa także rolę bardziej podstawową, stanowiąc dla jednostki punkt odniesienia w trudnym procesie podejmowania decyzji autokreacyjnych, wiążąc się ze stanowieniem specyficznego środowiska życia, oddziałującego konstruktywnie (wsparcie) lub destrukcyjnie (brak wsparcia) na rozwój jednostki. Jak twierdzą psychologowie pozytywni, zjawiska destrukcyjne, patologiczne i psychopatologiczne stanowią współcześnie efekt pozbawienia jednostki poczucia wsparcia społecznego (wsparcie innych, bliskich emocjonalnie i świadomościowo ludzi) i ideologicznego (wsparcie w ideach, ideologiach określających potencjalny kierunek własnego rozwoju (Carr 2009; Myers 2000; Seligman 2004). Martin E.P. Seligman (1975, 1996, 2004), Alan Carr (2009) i David G. Myers (2000), twórcy lub jedni z czołowych przedstawicieli psychologii pozytywnej, wskazują na amerykański paradoks: „materialną obfitość powiązaną z duchowym głodem”, występujący w USA. Myers we wprowadzeniu do swej książki – *Amerykański paradoks: duchowy głód w erze obfitości* – podkreśla, że współczesnemu materialnemu bogactwu społeczeństwa amerykańskiego towarzyszy wiele negatywnych zjawisk w sferze duchowości, pisząc, m.in.: „...mamy mniej szczęścia, więcej depresji, więcej kruchych, nietrwałych związków, mniej porozumienia we wspólnocie, mniej bezpieczeństwa zawodowego, więcej przestępczości i więcej zdemoralizowanych dzieci”. Wskazuje przy tym, iż jedynie ok. 20% Amerykanów uważa, że taki kierunek rozwoju (materialny, konsumpcjonizm) jest prawidłowy, a swój pogląd uzależnia od przyjętego kryterium oceny: kryterium materialne potwierdza słuszność dominujących trendów konsumpcyjnych, ale standardy moralne przekreślają ich zasadność, ze względu na negatywne skutki rozwojowe – indywidualne i społeczne. Psychologia pozytywna formułuje argumenty potwierdzające złudność idei konsumpcjonizmu, zaś dowodem na to jest prosty fakt, iż wzrostowi ekonomicznemu towarzyszy jako paradoks: epidemia depresji w młodym pokoleniu, wzrost liczby samobójstw w społeczeństwie (głównie jednak wśród ludzi młodych), destrukcja rodziny (wzrost liczby rozwodów), dehumanizacja stosunków międzyludzkich (brak zaufania w relacjach z innymi), konsumpcjonizm jako ideologia autokreacyjna („jestem tym, co mam”), różne patologie, niepowodzenia szkolne, niedostosowanie społeczne i wreszcie przestępczość. Niezamierzonym więc skutkiem „materialnego bogactwa” świata Zachodu są: cynizm, manipulacja i obojętność, jako wyznaczniki współczesnych trendów kulturowych i jednocześnie wyznaczniki ludzkich relacji.

Potwierdzają to koncepcje odnoszące się do destrukcji tradycyjnych agend socjalizacyjno-wychowawczych, wskazujące na zanik bliskich, bezpośrednich więzi, ewokowanych przez brak wspólnotowości i wynikających

z braku poczucia wsparcia w znaczących innych. Anthony Giddens (2001) i Zbigniew Kwieciński (1999, s. 51–77) wskazują dwa powiązane ze sobą zjawiska: doświadczenie zapośredniczone i przesunięcie socjalizacyjne. Pierwsze opisuje zanik bezpośrednich odniesień autokreacyjnych w środowisku życia (we wspólnocie uczestnictwa), czego rezultatem jest czerpanie wzorów autokreacyjnych z mass mediów, drugie destrukcją tradycyjnych instytucji wychowawczo-socjalizacyjnych: rodziny i szkoły. Obie koncepcje mówią o destrukcji osobowych więzi i zaniku sieci wsparcia społecznego, wspomagającego ludzką autokreację i radzenie sobie w sytuacjach trudnych (co łącznie sprzyja pojawianiu się zjawisk patologicznych).

### **Wsparcie społeczne – ramy pojęciowe i założenia teoretyczne badań**

Na podstawie szeroko prowadzonych badań skonstatowano, że wsparcie społeczne jest pojęciem złożonym, wielowymiarowym i udzielanym wielopodmiotowo, a mechanizmy wpływu wsparcia społecznego na zdrowie i stres mogą być bardzo złożone i zróżnicowane. Jednak najprostszą definicję wsparcia społecznego sformułowali Irwin G. Sarason i Barbara R. Sarason (1982, s. 331–344; por. Sarason i in. 1990), określając je jako pomoc, która jest dostępna dla jednostki w sytuacjach trudnych stresowych (Jaworowska-Obłój, Skuza 1986, s. 733). Inni badacze podkreślają dostępność i naturalność wsparcia w życiu codziennym, w czasie ciągłych interakcji z innymi ludźmi, choć zapotrzebowanie na nie wzrasta w sytuacjach trudnych (G. Caplan 1984, s. 92–114; por. Jaworowska-Obłój, Skuza 1986). Najszerzą i opisową definicję wsparcia społecznego proponuje Helena Sęk (1986, s. 791–800; 1991, s. 365–381), określając je jako rodzaj interakcji społecznej podejmowanej przez jedną lub dwie strony w sytuacji problemowej, zaś związanej z wymianą emocjonalną, informacyjną lub instrumentalną (jednostronną lub dwustronną), podejmowaną w celu rozwiązania sytuacji problemowej; interakcja ta może być ciągła (stała) lub zmienna, a jej efekt zależy od komplementarności zaistniałych potrzeb i formy dostarczanej pomocy.

W proponowanym tu ujęciu ważne jest szersze przedstawienie zjawiska, które kojarzone jest w literaturze przedmiotu z integracją społeczną, więziami społecznymi czy przywiązaniem, bowiem obejmuje ono wsparcie społeczne nie tylko z perspektywy doświadczania trudnych sytuacji życiowych (np. stresowych), ale i trudnych sytuacji rozwojowych (autokreacja).

Sięgając do klasycznej koncepcji przywiązania Johna Bowlby'ego (1969, 2007; por. Schaffer, 2006), znaczenie wsparcia społecznego ma istotne znaczenie dla przetrwania człowieka w świecie (biologiczne przygotowanie do roz-

winięcia relacji przywiązania z opiekunem, zapewniające poczucie ukojenia i bezpieczeństwa), a także jego rozwoju. Schematy przywiązaniowe cechuje stabilność w czasie (jednostka uczy się zaufania w relacjach i transponuje je w przyszłość), zaś bezpieczna więź koreluje z brakiem zaburzeń psychicznych, a jej brak wyznacza zagrożenie różnymi zaburzeniami rozwojowymi. Poczucie bezpieczeństwa w relacjach (stabilna i bezpieczna więź) stanowi zatem czynnik ochronny wobec zaistnienia niekorzystnych zdarzeń życiowych (Józefik, Iniewicz 2008; por. Biegasiewicz 2010, s. 125–152).

Konstrukty wsparcia społecznego analizowany jest także w kontekście teorii grup odniesienia społecznego, stanowiących dla swych członków źródło wzorców postępowania i reguł wyznaczających porównania społeczne (Sęk, Cieślak 2013), co szczególnie istotne jest w przyjętej perspektywie analizy zjawiska w grupach osób przystosowanych i nieprzystosowanych (Sarason, Sarason 1999). Przyjęta perspektywa analizy wsparcia jako czynnika rozwoju wiąże się także z tworzeniem „ja odzwierciedlonego”. Można odnieść się tu do teorii porównań społecznych Leona Festingera (1963, 2007; por. Sęk, Cieślak 2013), która podkreśla znaczenie porównań z innymi (głównie znaczącymi) dla rozwoju obrazu siebie. Znaczące jest tu także przyjęcie założenia o podstawowej dla ludzkiego rozwoju i naturalnej dla człowieka potrzebie bycia z innymi (potrzeby afiliacyjne), co szczególnie silnie ujawnia się w sytuacjach zagrożenia lub niepewności (Sęk 1986; Sęk, Cieślak 2013). Potrzeba ta nie zawsze ujawnia się w sytuacjach trudnych, gdyż ludzkie reakcje na doświadczaną trudność są złożone – u niektórych ludzi są to reakcje afiliacyjne (poszukiwanie wsparcia), u innych zaś ujawniają się tendencje do izolacji społecznej, związane z poczuciem zagrożenia samooceny lub warunkowane dyspozycyjnie (osobowościowo), czyli związane z utrwaloną tendencją do unikania kontaktu w sytuacjach trudnych.

Wsparcie społeczne jest konstruktem złożonym, jednak można przyjąć, że najogólniej ma ono charakter strukturalny (realnie istniejące, dostępne sieci społeczne), lub funkcjonalny (interakcje społeczne podejmowane w sytuacjach trudnych, w celu uzyskania pomocy; Kmieciak-Baran 1995, s. 201–214; por. Caplan 1984; Sęk, Cieślak 2013). Może także przyjmować różne formy, stąd kryterium treściowe pozwala wyodrębnić wsparcie: emocjonalne (przekazywanie emocji podtrzymujących, uspokajających, np. komunikaty werbalne i niewerbalne typu: „kochamy, lubimy cię”); informacyjno-poznawcze (wymiana informacji służąca zrozumieniu i pośrednio rozwiązaniu problemu); instrumentalne (instruktaż służący bezpośrednio rozwiązaniu problemu); materialno-rzeczowe (pomoc rzeczowa, finansowa itp.) oraz wartościujące (komunikaty wzmacniające poczucie własnej wartości podmiotu wspieranego, typu:

„jesteś dla nas osobą znaczącą, dzięki tobie udało nam się to wykonać”), które powiązane jest pośrednio z duchowym (wspomaganie pokonywania cierpienia, lęku przed śmiercią).

Można metaforycznie określić znaczenie wsparcia społecznego, traktując działanie różnych jego systemów jako schronienie, pozwalające na regenerację sił (Kmieciak-Baran 1995, s. 201). Jednostka ma do dyspozycji systemy wsparcia mające charakter spontaniczny, incydentalny (np. pomoc przyjacielska w sytuacji trudnej) lub ciągły (np. pomoc rodzinna w wielu sytuacjach trudnych). Z systemów tych korzysta, bądź unika korzystania z nich, co zależy zarówno od cech dyspozycyjnych (osobowościowych), jak i uprzednich doświadczeń związanych z otrzymywaniem wsparcia od innych (zaufanie w relacjach). Wśród podstawowych systemów wsparcia Charles H. Tardy (1985, s. 187–202) wymienia następujące: rodzina, przyjaciele, sąsiedzi, koledzy ze szkoły, pracy, organizacje nieformalne i formalne, profesjonalści (w tym nauczyciele), punkty usługowe.

W badaniach własnych autorki odniosły się do trzech najważniejszych agend socjalizacyjnych, stanowiących jednocześnie źródło oczekiwanego i otrzymywanego źródła wsparcia: rodzina (matka, ojciec, inni członkowie rodziny), szkoła (wychowawcy, nauczyciele), grupa rówieśnicza (koledzy z klasy), a także włączono kategorię innych dorosłych osób znaczących. Nie analizowano zatem form wsparcia – oczekiwanego i otrzymywanego, a jedynie jego źródła.

### **Postrzegane i doświadczane wsparcie społeczne – wyniki badań**

Rozwój jednostki dokonuje się zawsze w obrębie systemu społecznego, w procesie socjalizacji, za który odpowiedzialne są grupy potencjalnego jej uczestnictwa, ale pierwotnie są to rodzice (Schaffer 2006), zaś później szkoła i nauczyciele, a także grupy rówieśnicze, stanowiące podstawowe agendy socjalizacyjne. Szczególnie istotne jest oczekiwane i otrzymywane wsparcie społeczne dla adolescentów, którzy doświadczają podstawowego dla tego okresu rozwoju kryzysu tożsamości – zarówno indywidualnej („nowe JA”), jak i społecznej, grupowej („nowe MY”), co dokonuje się poprzez silne „wykluczenia” (tożsamość „niewybrana”) i silne „włączenia” (tożsamość „wybrana”). Kontestacja, bunt i opór charakteryzujące adolescentów nie eliminują jednak potrzeby wsparcia, a nawet ją wzmacniają, zaś postrzeganie jego braku stanowić może istotny czynnik zaburzeń. Można założyć, że źródła oczekiwanego wsparcia pozostają te same, ale zmienia się jednak częściowo w tym okresie rozwojowym źródło otrzymywanego wsparcia (rówieśnicy). Dzieje się to zwy-

kle na skutek niezrozumienia potrzeb młodego człowieka i tym samym deficytu wsparcia ze strony pokolenia dorosłych, które przestaje być postrzegane jako wspierające. Oczekiwane i otrzymywane wsparcie z różnych źródeł może różnicować młodzież prawidłowo przystosowaną i niedostosowaną, ze względu na powszechnie stwierdzaną deficytowość środowisk rodzinnych i zaburzenia szkolnego funkcjonowania młodzieży przejawiającej trudności adaptacyjne (Ostafińska-Molik 2014), a tym samym przeniesienie źródeł oczekiwanego i potencjalnie otrzymywanego wsparcia na nieformalną grupę rówieśniczą, ze względu na odrzucenie rówieśnicze w grupach formalnych (Urban 2012). Odczuwany brak wsparcia skorelowany jest zatem z zachowaniami niedostosowanymi (Biegasiewicz 2010), stanowiącymi rezultat doświadczanych deficytów w obszarze jakości środowiska życia.

Badania dotyczące oceny źródeł wsparcia były prowadzone w dwóch grupach młodzieży w wieku 14–16 lat (lata 2009–2011), prawidłowo przystosowanej ( $n = 105$ ) i nieprzystosowanej ( $n = 105$ ), w Małopolsce i na Śląsku. Łącznie przebadano 210 osób. Dobór osób badanych do obu grup został dokonany na podstawie diagnozy z wykorzystaniem arkusza diagnostycznego TRF Thomasa Achenbacha (1982, 1991a, 1991b), którego wyniki pozwoliły na przypisanie młodzieży do grupy jednostek niedostosowanych społecznie i dostosowanych. Następnie osoby badane dokonywały oceny wsparcia otrzymywanego ze strony reprezentantów trzech najważniejszych środowisk wychowawczych: rodziny, grupy rówieśniczej i szkoły. Każde pytanie było oceniane przez badanego na skali obejmującej wymiar nasilenia: od cechy pozytywnej do negatywnej.

1. Percepcja wsparcia otrzymywanego od rodziców. Szczególnie ważną rolę w procesie wsparcia odgrywają rodzice, co przyjmuje w badaniach formułę „wspierającego rodzicielstwa” istotnego dla kształtowania poczucia własnej wartości i zapobiegania zaburzeniom rozwojowym, a także niedostosowaniu społecznemu – silna korelacja pomiędzy brakiem wsparcia ze strony rodziców a zażywaniem substancji psychoaktywnych czy zachowaniami przestępczymi adolescentów (Parker, Benson 2004, s. 519–530.). W poniższych tabelach zestawiono uzyskane wyniki (tab. 1–2).

Dane wskazują, że w całej próbie matka postrzegana jest jako osoba silnie wspierająca, co potwierdzają jej społecznie przypisane funkcje, a także badania dotyczące postaw rodzicielskich (matki są bardziej ochraniające, kochające, liberalne; Plopa 2005a, 2005b; Ziemska 2009). Jednakże kryterium zaburzeń zachowania (niedostosowania) pozwala uchwycić wyraźne różnice w ocenie wsparcia otrzymywanego przez obie grupy kontrastowe. Zdecydowanie silniej ujawnia się w percepcji własnych relacji z matką jej wspierająca funkcja

w grupie osób prawidłowo przystosowanych. Uzyskany wynik jest statystycznie istotny, gdyż otrzymane wartości statystyki chi-kwadrat potwierdzają związek pomiędzy poziomem dostosowania społecznego a stopniem nasilenia otrzymywanego wsparcia ze strony matki [ $\chi^2 = 15,35$ ;  $df (3)$ ;  $p < 0,000$ ]. Siła zależności między zestawianymi zmiennymi jest średnia [ $V_c = 0,26$ ].

Tabela 1. Ocena otrzymywanego wsparcia ze strony matki przez młodzież z dwóch grup kontrastowych

Ocena wsparcia – matka	Grupy				Ogółem		Test chi-kwadrat
	Niedostosowani		Przystosowani		n	%	
	n	%	n	%			
Zdecydowanie tak	70	68,0	91	87,5	161	77,8	$\chi^2 = 15,35$ $df = 3$ $p < 0,000$ $V_c = 0,26$
Raczej tak	17	16,5	11	10,6	28	13,5	
Raczej nie	10	9,7	2	1,9	12	5,8	
Zdecydowanie nie	6	5,8	0	0,0	6	2,9	
Ogółem*	103	100,0	104	100,0	207	100,0	

\* z analizy wykluczono braki danych. Ogólna liczba badanych to obu grupach  $n = 105$

Źródło: opracowanie własne.

Wyraźnie inaczej, choć kierunkowo podobnie, przedstawiają się wyniki dotyczące wsparcia otrzymywanego ze strony ojca (tab. 2). Ogólnie ojciec postrzegany jest przez badanych jako mniej wspierający, co w części wynika z jego funkcji społecznie przypisanych, a także potwierdza dane o bardziej restrykcyjnych, wymagających i częściej odrzucających postawach ojca wobec dziecka (Płopa 2005a, 2005b; Ziemska 2009). Jednakże w wypadku ojca różnice w zakresie otrzymywanego wsparcia w obu grupach kontrastowych są bardziej widoczne, na niekorzyść grupy osób nieprzystosowanych.

Tabela 2. Ocena otrzymywanego wsparcia ze strony ojca przez młodzież z dwóch grup kontrastowych

Ocena wsparcia – ojciec	Grupy				Ogółem		Test chi-kwadrat
	Niedostosowani		Przystosowani		n	%	
	n	%	n	%			
Zdecydowanie tak	40	40,8	73	70,9	113	56,2	$\chi^2 = 21,68$ $df = 3$ $p < 0,000$ $V_c = 0,32$
Raczej tak	23	23,5	15	14,6	38	18,9	
Raczej nie	19	19,4	12	11,7	31	15,4	
Zdecydowanie nie	16	16,3	3	2,9	19	9,5	
Ogółem	98	100,0	103	100,0	201	100,0	

Źródło: opracowanie własne.

Otrzymane wartości statystyki chi-kwadrat wskazują na istotny statystycznie związek pomiędzy poziomem dostosowania społecznego a stopniem



otrzymywanego wsparcia od ojca [ $\chi^2 = 21,68$ ;  $df(3)$ ;  $p < 0,000$ ], zaś siła zależności jest średnia [ $V_c = 0,32$ ]. Wskazuje to jednocześnie, iż brak wsparcia ze strony ojca jest bardziej istotnym czynnikiem zaburzeń przystosowawczych, niż otrzymywane, niejako bardziej naturalne, wsparcie ze strony matki.

W literaturze przedmiotu podkreśla się, że istotnym czynnikiem prawidłowego rozwoju jest otrzymywanie wsparcia od osób bliskich, opiekunów, którymi niekoniecznie muszą być rodzice (tab. 3). Dlatego też sprawdzono, czy postrzegane wsparcie ze strony innych osób z rodziny różnicuje obie grupy kontrastowe. Uzyskane dane potwierdzają – choć słabiej – zależność pomiędzy poziomem uzyskiwanego wsparcia ze strony rodziny a występowaniem zaburzeń przystosowawczych. Otrzymane wartości statystyki chi-kwadrat wskazują bowiem również na istotny statystycznie związek pomiędzy poziomem dostosowania społecznego a stopniem otrzymywanego wsparcia ze strony pozostałych członków rodziny [ $\chi^2 = 11,52$ ;  $df(3)$ ;  $p < 0,000$ ]. Siła zależności między zestawianymi zmiennymi jest średnia [ $V_c = 0,23$ ].

Tabela 3. Otrzymywane wsparcie ze strony innych członków rodziny przez młodzież z dwóch grup kontrastowych

Ocena wsparcia – inni członkowie rodziny	Grupy				Ogółem		Test chi-kwadrat
	Niedostosowani		Przystosowani		n	%	
	n	%	n	%			
Zdecydowanie tak	36	35,0	46	43,8	82	39,4	$\chi^2 = 11,52$ $df = 3$ $p < 0,008$ $V_c = 0,23$
Raczej tak	40	38,8	44	41,9	84	40,4	
Raczej nie	17	16,5	15	14,3	32	15,4	
Zdecydowanie nie	10	9,7	0	0,0	10	4,8	
Ogółem	103	100,0	105	100,0	208	100,0	

Źródło: opracowanie własne.

Stwierdzone, istotne różnice w zakresie otrzymywanego wsparcia w rodzinie pozwalają sądzić, że stanowi ono istotny czynnik zaburzeń. Oczywiście jest, iż to jak młodzież (adolescenci) postrzega zachowania swoich rodziców, wpływa na przejmowane od nich zachowania. Przywołana wcześniej koncepcja Bowlby'ego (1969, 2007; por. Schaffer 2006), pozwala skonstatować, że charakter więzi z rodzicami transmitowany jest w przyszłość, w życie dorosłe, wpływając na zachowanie i jakość przyszłych relacji z otoczeniem społecznym. Brak poczucia bezpieczeństwa w relacjach z bliskimi innymi w rodzinie, związany z deficytem wzorców bezpiecznego przywiązania, w kontekście wiodącego zadania rozwojowego adolescentów, jakim jest poszerzanie granic własnej autonomii, może prowadzić do zaburzeń w funk-

cjonowaniu społecznym – niedostosowania, przestępczości, deficytów w zakresie kompetencji społecznych. Stanowi bowiem źródło frustracji, lęków, które mogą ewokować złość, poczucie gniewu i w efekcie prowadzić może do dysfunkcjonalnego zachowania (Allen i in. 2002, s. 56–66; por. Biegasiewicz 2010). Zaburzone zachowania, niedostosowanie społeczne, przestępczość mogą stanowić u adolescentów swoistą reakcję obronną przed zagrożeniem ze strony innych ludzi, którzy nie budzą zaufania, bo nie są wspierający. Ponadto, można w myśl założeń teorii przywiązania wskazać, iż jest to „prosty” mechanizm zwracania uwagi rodziców na doświadczane problemy lub wprost odtwarzana destruktywna forma nieufnego wzorca przywiązania, których funkcją jest radzenie sobie z doświadczanymi niepokojem i lękiem. Jest to zatem destrukcyjna forma intensyfikacji interakcji z osobami znaczącymi, przesycona frustracyjnie inicjowaną złością i gniewem. Jednostki niedostosowane społecznie – funkcjonujące w mniej wspierających układach rodzinnych, zachowują się pozanormatywnie zaznaczając w ten sposób własną niezgodę na doświadczaną frustrację, ale także zwracając na siebie uwagę dewiacyjnymi zachowaniami „nie wprost” kontrolują niezaangażowane, negatywne i odrzucające zachowania rodziców i innych członków rodziny. Jest to też paradoksalny mechanizm minimalizowania znaczenia bliskich więzi z tymi, którzy ich nie odzwierciedlają. Generalnie jednak stwierdza się w badaniach, że niski poziom wsparcia ze strony rodziców, wyznaczany ich permissywnością i brakiem kontroli wychowawczej, skutkuje zaangażowaniem się adolescentów (pozbawionych wsparcia rodzicielskiego) w pozanormatywną aktywność w grupach opozycyjnych, co sprzyja przestępczości (Keijsers i in. 2009, s. 1314–1327; Klemens, Hall 2014, s. 8).

2. Percepcja wsparcia otrzymywanego w szkole – od dorosłych wychowawców. Jak twierdzi Jeffries J. McWhirter i in. (2001, s. 55): „Jeśli nie zrobiła tego rodzina, to szkoła musi wyposażyć dziecko w korzenie ... aby mogło stać się mocno i rosnąć.... Wyposażyć dziecko w skrzydła... aby mogło wznieść się w powietrze”. Słowem deficyty rodzinne w zakresie udzielanego adolescentom wsparcia, mogą lub powinny być zredukowane przez wspierające rozwój oddziaływanie szkoły, ale jak wskazują statystyki i badania szkoła i nauczyciele nie są do tego przygotowani, stąd miast wyrównywać braki, raczej powodują ich pogłębianie się tam, gdzie rodzina nie pełni prawidłowo swoich funkcji (Wysocka 2010, s. 172–192; 2011c, s. 97–120). Potwierdzają to uzyskane wyniki (tab. 4–5), które pokazują po pierwsze znacznie niższy poziom otrzymywanego wsparcia ze strony dorosłych wychowawców (szkoła), a także odmienne jego postrzeganie przez adolescentów zróżnicowanych ze względu na przystosowanie społeczne (niedostosowani, przystosowani).

Wsparcie otrzymywane ze strony wychowawców klas wyraźnie odmiennie postrzegane jest przez obie grupy kontrastowe (tab. 5), co świadczy o znaczeniu tej zmiennej jako moderatora zaburzeń zachowania, jednakże o mniejszym znaczeniu niż miało to miejsce w wypadku wsparcia ze strony rodziny.

Tabela 4. Otrzymywane wsparcie ze strony wychowawców klasy przez młodzież z dwóch grup kontrastowych

Ocena wsparcia – wychowawcy klasy	Grupy				Ogółem		Test chi-kwadrat
	Niedostosowani		Przystosowani		n	%	
	n	%	n	%			
Zdecydowanie tak	13	13,0	15	14,3	28	13,7	$\chi^2 = 7,56$ $df = 3$ $p < 0,057^*$ $V_c = 0,18$
Raczej tak	29	29,0	47	44,8	76	37,1	
Raczej nie	32	32,0	28	26,7	60	29,3	
Zdecydowanie nie	26	26,0	15	14,3	41	20,0	
Ogółem	100	100,0	105	100,0	205	100,0	

\* tendencja istotności

Źródło: opracowanie własne.

Interesujący jest tu rozkład wyników, gdyż wyraźne różnice występują w odniesieniu do relatywizowanego otrzymywania wsparcia (raczej tak), a także zdecydowanego braku pozyskiwania wsparcia ze strony wychowawców klasy (zdecydowanie nie). Innymi słowy młodzież niedostosowana społecznie znacznie rzadziej postrzega otrzymywane wsparcie jako „relatywne” (raczej tak), zaś znacznie częściej postrzega zdecydowany jego brak (zdecydowanie nie). Pozwala to sądzić, że negatywne oceny są ugruntowane i częstsze, zaś pozytywne – bardziej hipotetyczne i rzadsze. Otrzymane wartości statystyki chi-kwadrat wskazują na istnienie jedynie tendencji statystycznej, a więc mniej wiarygodnie potwierdzonej hipotezy o zależności pomiędzy analizowanymi zmiennymi [ $\chi^2 = 7,56$ ;  $df (3)$ ;  $p < 0,057$ ], stąd siła związku jest nieco niższa, ale znacząca <sup>1</sup> [ $V_c = 0,18$ ]. Oznacza to jednocześnie, iż wychowawca klasy jest niewątpliwie osobą mniej znaczącą w kontekście oczekiwanego wsparcia niż rodzice, ale jednocześnie istnienie tej zależności wskazuje, że wychowawcy nie pełnią swej potencjalnej roli w „kompensowaniu deficytów rodzinnych”, stąd mogą stanowić źródło pogłębiania się zaburzeń przystosowawczych.

<sup>1</sup> Rzeczywista górna granica współczynnika kontyngencji zależy od liczby wierszy i kolumn (stopni swobody). W przypadku np. tabel 4 x 4 górna granica będzie wynosić  $V_c = 0,87$ . Współczynnik kontyngencji można zatem porównywać wyłącznie w przypadku tabel o takich samych wymiarach (zob. S. Field, *Discovering Statistics Using IBM SPSS Statistics*, Sage, Los Angeles-Washington 2013).

Podobne zależności zaobserwowano w odniesieniu do postrzegania wsparcia ze strony innych nauczycieli (tab. 5). Polaryzacja wyników w obu grupach kontrastowych jest tu jednak zdecydowanie większa: wśród niedostosowanych w kierunku deficytu wsparcia, wśród prawidłowo przystosowanych w kierunku jego otrzymywania. Uwidacznia się też wyraźnie mniej pozytywnych deklaracji otrzymywania wsparcia w obu grupach, niezależnie od ich charakterystyki.

Tabela 5. Otrzymywane wsparcie ze strony nauczycieli postrzegane przez młodzież z dwóch grup kontrastowych

Ocena wsparcia – inni nauczyciele szkoły	Grupy				Ogółem		Test chi-kwadrat
	Niedostosowani		Przystosowani		n	%	
	n	%	n	%			
Zdecydowanie tak	8	7,9	2	1,9	10	4,9	$\chi^2 = 14,97$ $df = 3$ $p < 0,002$ $V_c = 0,26$
Raczej tak	17	16,8	39	37,5	56	27,3	
Raczej nie	39	38,6	39	37,5	78	38,0	
Zdecydowanie nie	37	36,6	24	23,1	61	29,8	
Ogółem	101	100,0	104	100,0	205	100,0	

Źródło: opracowanie własne.

Oznacza to, że grono pedagogiczne jako całość nie jest nastawione na działania wspierające młodzież w rozwiązywaniu jej problemów, szczególnie tych związanych z kryzysem adolescencyjnym. Można zaryzykować twierdzenie, że przerzuca się odpowiedzialność i jednocześnie wskazuje jako odpowiedzialnych za udzielanie wsparcia głównie wychowawców, którzy mają hipotetycznie większy, ale jednocześnie ograniczony zakresowo kontakt i możliwość obserwacji zachowań ucznia, a także zaobserwowania różnych jego problemów, które wszak mogą się ujawniać w innych sytuacjach i w relacjach z pozostałymi nauczycielami. Jest to ważne z perspektywy diagnozy zaburzeń – identyfikacji problemów i ich źródeł.

Otrzymane wartości statystyki chi-kwadrat potwierdzają istotny statystycznie związek między poziomem przystosowania a percepcją otrzymywanego wsparcia ze strony nauczycieli, stanowiących zespół grona pedagogicznego szkoły do jakiej uczestniczą respondenci [ $\chi^2 = 14,97$ ;  $df (3)$ ;  $p < 0,002$ ]. Siła związku między analizowanymi zmiennymi jest średnia [ $V_c = 0,26$ ]. Ogólnie rzecz ujmując, świat dorosłych wychowawców i nauczycieli jest postrzegany jako mniej przyjazny dla i przez uczniów z zaburzeniami przystosowania.

Rekapitulując, środowisko szkolne zdaje się wzmacniać odczuwane przez młodzież zaburzoną deficyty w zakresie wsparcia społecznego, zaś z pewnością nie jest przestrzenią, w której młodzi ludzie (adolescenci) mają szansę

na kompensację deficytów w tym zakresie doświadczanych w środowisku rodzinnym. Szkoła nie staje się miejscem, w którym dziecko wcześniej pozbawione właściwych warunków rozwoju, może znaleźć wsparcie ze strony dorosłych wychowawców w budowaniu podstawowego zaufania do otoczenia społecznego. Różnice w zakresie postrzeganego wsparcia uzyskiwanego w szkole w obu grupach kontrastowych wskazują jednocześnie, iż może działać tu mechanizm stygmatyzacji uczniów, którzy gorzej radzą sobie z problemami rozwojowymi, bowiem warunki ich rozwoju w domu rodzinnym spowodowały nasilenie się trudności przystosowawczych.

3. Percepcja wsparcia otrzymywanego ze strony rówieśników. Powszechnie wskazuje się w literaturze przedmiotu, iż nadrzędną rolę w procesie budowania własnej tożsamości pełni w adolescencji grupa rówieśnicza, stąd odrzucenie rówieśnicze może stanowić bardzo ważny mechanizm zaburzeń przystosowawczych (Urban 2012; Wysocka 2010). Zjawisko przesunięcia socjalizacyjnego (Kwieciński 1999, s. 51–77) obrazuje mechanizm przeniesienia grup socjalizacyjnie znaczących z tradycyjnych agend – rodziny i szkoły, właśnie na grupę rówieśniczą i mass media, które dla młodego pokolenia stanowią ważną, jeśli nie najważniejszą, instancję oddziaływań autokreacyjnych. Grupa rówieśnicza często zapewnia nastolatkowi poczucie bezpieczeństwa, daje wsparcie, akceptację oraz potwierdza słuszność głoszonych przez młodego człowieka poglądów. Nadaje im odpowiednią rangę i ważność.

Istotne w tej perspektywie jest sprawdzenie poziomu poczucia wsparcia otrzymywanego od rówieśników, jednakże zawężonych do grupy formalnej, klasowej (tab. 6). Uzyskane wyniki wskazują na interesującą prawidłowość w kontekście analizy wsparcia ze strony innych środowisk, potwierdzona bowiem została prawidłowość, iż dla adolescentów najbardziej wspierający są ich rówieśnicy, co oczywiście jest tendencją rozwojowo uzasadnioną (bunt i opozycja wobec świata dorosłych – pierwotnie lub wtórnie warunkowana poczuciem braku wsparcia z ich strony, a także koniecznością konstruowania indywidualnej tożsamości, odmiennej od narzuconej przez kontestowany świat dorosłych), ale jednocześnie groźną, bowiem pozbawia młodzież możliwości pozyskania wsparcia z takich źródeł, które realnie mogą być pomocne w pokonywaniu problemów rozwojowych. Poszukiwanie wsparcia wśród podobnych sobie – mających takie same problemy, ogranicza – oprócz dostępnego tu emocjonalnego ekwiwalentu wsparcia – możliwość uzyskania wsparcia poznawczego, informacyjnego, istotnego z perspektywy podejmowania decyzji autokreacyjnych.

Tabela 6. Otrzymywane wsparcie ze strony rówieśników postrzegane przez młodzież z dwóch grup kontrastowych

Ocena wsparcia – klasa szkolna	Grupy				Ogółem		Test chi-kwadrat
	Niedostosowani		Przystosowani		n	%	
	n	%	n	%			
Zdecydowanie tak	28	27,2	16	15,2	44	21,2	chi <sup>2</sup> = 4,97 df = 3 n.i
Raczej tak	47	45,6	57	54,3	104	50,0	
Raczej nie	26	25,2	30	28,6	56	26,9	
Zdecydowanie nie	2	1,9	2	1,9	4	1,9	
Ogółem	103	100,0	105	100,0	208	100,0	

Źródło: opracowanie własne.

Nie znalazła też potwierdzenia teza o znaczeniu odrzucenia rówieśniczego (braku wsparcia) jako czynnika zaburzeń przystosowawczych (Urban 2012), bowiem w obu grupach kontrastowych wyniki rozkładają się podobnie. Otrzymane wartości statystyki chi-kwadrat wskazują na brak istotnego związku pomiędzy poziomem przystosowania społecznego a sposobem oceny wsparcia otrzymywanego od kolegów. Można wysnuć wniosek, że obie grupy tak samo oceniają wsparcie kolegów, jak i jego brak, stąd trudno wnosić, iż deficyt wsparcia w tym obszarze jest czynnikiem zaburzeń przystosowawczych. Wyjaśnienie tej prawidłowości nie jest możliwe na podstawie dokonanych analiz empirycznych, ale można sądzić, iż decyduje o tym po pierwsze poziom zaburzeń przystosowawczych (jeszcze niewysoki), a po wtóre możliwa jest także polaryzacja grup odniesienia rówieśniczego w obrębie klasy, stąd postrzegane wsparcie rówieśnicze istnieje, aczkolwiek może ono odnosić się do różnych podmiotów (tworzenie podgrup w obrębie klasy ze względu na sposób funkcjonowania szkolnego).

4. Percepcja wsparcia ze strony innych osób znaczących (dorosłych) – znajomych. W literaturze przedmiotu – szczególnie w obszarze tematycznym odnoszącym się do autorytetów (Wysocka 2009, s. 285–322; 2011a, s. 90–125) – wskazuje się, że ważne jest posiadanie jakiegokolwiek wzoru wspierającego rozwiązywanie problemów autokreacyjnych, a też i życiowych. Parafrazując wcześniejsze słowa: jeśli nie zrobiła tego rodzina, szkoła i rówieśnicy, warto, by w życiu adolescenta pojawił się jakikolwiek rzeczywisty autorytet. Istotne jest zatem bardziej otrzymywanie wsparcia w ogóle, niż jego źródło, choć oczywiście można mówić o różnym znaczeniu poszczególnych agend socjalizacyjno-wychowawczych dla poczucia dobrostanu jednostki (poczucia wsparcia).

Uzyskane dane są interesujące, choć stwierdzone różnice nie okazały się statystycznie istotne. Wskazują bowiem na istnienie innych źródeł wsparcia

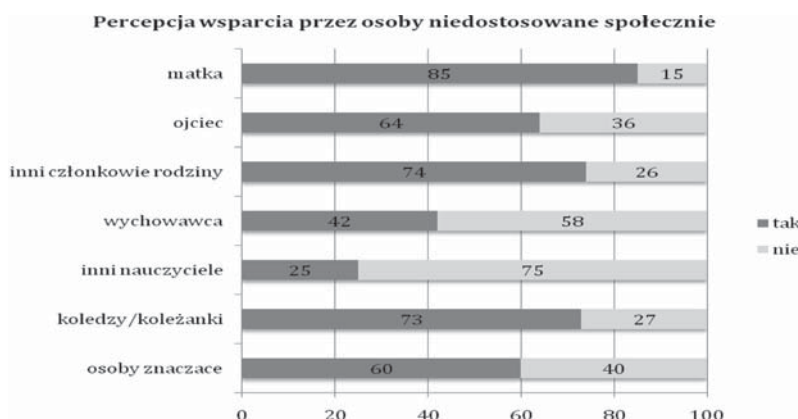
(alternatywnych), silniej zaznaczających się w grupie osób niedostosowanych społecznie. Zatem można sądzić, iż młodzież ta poszukuje źródeł wsparcia poza tradycyjnymi agendami socjalizacyjnymi, które są w tym względzie deficytowe, choć z perspektywy rozwojowej i społecznej niekoniecznie są to osoby promujące pozytywne wzorce autokreacyjne. Jednocześnie jednak widoczne jest znaczenie wsparcia jako naturalnej i niezbywalnej potrzeby człowieka, stąd poszukiwanie jego alternatywnych źródeł, które w wypadku osób niedostosowanych społecznie zwykle odnoszą się do poszukiwania go wśród jednostek/grup o charakterze dewiantywnym.

Tabela 7. Otrzymywane wsparcie ze strony rówieśników postrzegane przez młodzież z dwóch grup kontrastowych

Ocena wsparcia – inne osoby znaczące	Grupy				Ogółem		Test chi-kwadrat
	Niedostosowani		Przystosowani		n	%	
	n	%	n	%			
Zdecydowanie tak	22	21,2	17	16,2	39	18,7	chi <sup>2</sup> = 1,39 df = 3 n.i
Raczej tak	40	38,5	38	36,2	78	37,3	
Raczej nie	29	27,9	35	33,3	64	30,6	
Zdecydowanie nie	13	12,5	15	14,3	28	13,4	
Ogółem	104	100,0	105	100,0	209	100,0	

Źródło: opracowanie własne.

Uzyskane wyniki prezentują wykresy obrazujące stosunek procentowy odpowiedzi wskazujących na występowanie i deficyt wsparcia otrzymywanego od różnych podmiotów (rys. 1–2).



Rysunek 1. Poziom postrzeganego wsparcia ze strony różnych podmiotów – wśród osób niedostosowanych (N = 105)

Źródło: opracowanie własne.



Rysunek 2. Poziom postrzeganego wsparcia ze strony różnych podmiotów – wśród osób przystosowanych (N = 105)

Źródło: opracowanie własne.

5. Poczucie wsparcia a niedostosowanie społeczne – analiza znaczenia. Przeprowadzone badania w sposób dosyć wyraźny wskazują na znaczenie wsparcia społecznego w formowaniu się osobowości dewiantywnej, dlatego też dokonano analizy porównawczej poziomu odczuwanego wsparcia ze strony wszystkich agend socjalizacyjnie znaczących w obu grupach kontrastowych, z próbą dokonania replikowalności badań dokonanych z wykorzystaniem innego narzędzia i na innej próbie (Wysocka 2001b) (tab. 8).

Tabela 8. Poziom postrzeganego wsparcia społecznego przez młodzież z dwóch grup kontrastowych

Wsparcie społeczne	niedostosowani		dostosowani		Wynik testu t	ES
	M	SD	M	SD		
Ogólny poziom postrzeganego wsparcia	20,97	4,43	23,06	3,73	F = 0,923; p > 0,05: t(195) = -3,582; p < 0,000	0,51
Replikowalność badań						
Wsparcie*	28,46	5,14	30,51	4,73	F = 1,626; p > 0,05: t(495) = 4,636; p < 0,000	0,42

\* wyniki badań uzyskane z badań 2011/2012 narzędziem KNIIŚ

Źródło: opracowanie własne.

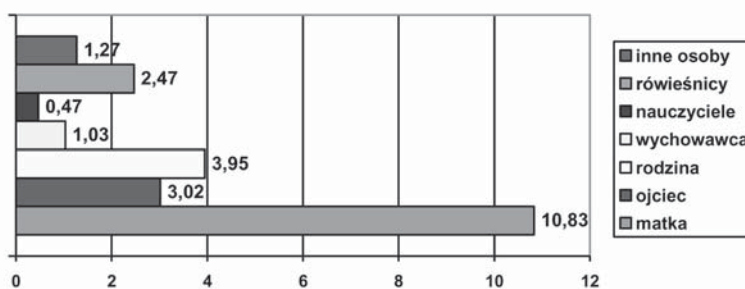
Przeprowadzona analiza statystyczna za pomocą testu t dla prób niezależnych wykazała istnienie statystycznej zależności między generalną oceną wsparcia a poziomem przystosowania społecznego. Osoby dostosowane społecznie wyżej oceniają okazywany poziom wsparcia przez środowisko



( $M = 23,06$ ;  $SD = 3,73$ ) niż osoby niedostosowane społecznie ( $M = 20,97$ ;  $SD = 4,43$ ). Siła owej zależności jest znacząca, dodatkowo wielkość efektu (*Effect size*) w obu badaniach była na poziomie średnim (jest on wzajemnie porównywalny w obu badaniach).

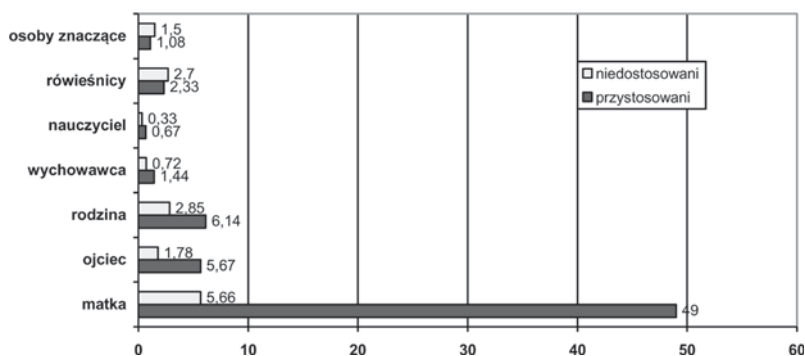
Można zatem z dużym prawdopodobieństwem twierdzić, iż wsparcie społeczne jest zmienną wyjaśniającą w znaczącym stopniu kształtowanie się osobowości dewiantywnej, będące rezultatem jego deficytów w różnych układach (siecach) społecznych. Deficytowość owych układów społecznych pod względem dostarczanego jednostce pokonującej kryzysy rozwojowe wsparcia społecznego jest różna (rys. 3).

Z perspektywy edukacyjnej uzyskane wyniki są kontrowersyjne, wskazują bowiem najwyższą deficytowość wsparcia społecznego otrzymywanego przez adolescentów w środowisku szkolnym, w środowisku rodzinnym deficytowość zaznacza się relatywnie silnie w odniesieniu do ojców, zaś matki są najbardziej wspierające, a także znajdują się tu inne osoby z rodziny, które służą młodym ludziom wsparciem. Środowisko rówieśnicze, wbrew założeniom teoretycznym nie przejmując dominującej roli we wspieraniu młodego pokolenia (wspólnota problemów), choć jego znaczenie jest relatywnie duże. Generalnie zachowana zostaje dominująca rola rodziny, w której młodzi ludzie lokują dostępne dla nich wsparcie, zaś niepokój budzi niski poziom wsparcia uzyskiwanego w środowisku szkolnym, ze strony dorosłych nauczycieli, a także potencjalne przeniesienie źródeł wsparcia na osoby i grupy dewiantywne.



Rysunek 3. Poziom postrzeganego wsparcia ze strony różnych podmiotów – w całej próbie ( $N=210$ )  
Źródło: opracowanie własne.

Poniższy wykres zestawia dychotomiczne odpowiedzi dotyczące percepcji otrzymywanego wsparcia i jego braku w dwóch kontrastowych grupach, dokumentując potwierdzone statystycznie zróżnicowanie, wyjaśniające dynamizm nieprzystosowania społecznego (rys. 4).



Rysunek 4. Poziom postrzeganego wsparcia ze strony różnych podmiotów – w obu grupach (stosunek wyników niskich do wysokich – poziom deficytu wsparcia)

Źródło: opracowanie własne.

Jak widać, największe dysproporcje w poziomie otrzymywanego wsparcia występują w wypadku rodziny (wparcie ze strony matki, ojca i innych członków rodziny), co potwierdza wiodące znaczenie rodziny dla rozwoju dziecka, a także dla intensyfikacji procesu dewiacyjnego. Niewielkie, ale konsekwentne różnice, występują w zakresie postrzeganego znaczenia sieci wsparcia szkolnego. Wskazują one jednak na potencjalnie piętujący osoby z problemami rozwojowymi (niedostosowani) charakter relacji pomiędzy gronem pedagogicznym a uczniami. Odwrócenie relacji widoczne jest w odniesieniu do grupy rówieśniczej i innych osób znaczących, które częściej postrzegane są jako wspierające dla jednostek niedostosowanych społecznie, co pośrednio dowodzi prawdziwości tezy o „wymuszonym” poszukiwaniu wsparcia wśród grup/osób spoza tradycyjnych środowisk wychowawczych (agend socjalizacyjnych), zwykle opozycyjnych i wzmagających jednocześnie proces dewiacyjny.

### Refleksja końcowa

Kryzys adolescencyjny, owe powtórne narodziny, stanowi zagrożenie rozwojowe przy braku wsparcia ze strony otoczenia społecznego – rodziny, dorosłych wychowawców, a szczególnie – jak współcześnie się podkreśla – grupy rówieśniczej. Postrzeganie otoczenia jako wspierającego i doświadczenia związane z jego otrzymywaniem pozwalają jednostce budować podstawowe zaufanie, które jest ważnym mechanizmem prawidłowej integracji społecznej. Uzyskane wyniki wyraźnie wskazują na deficyt wsparcia społecznego uzyskiwanego przez jednostki niedostosowane społecznie w podstawowych i tradycyjnych agendach socjalizacyjnych: najwyraźniej zaznaczający się w obszarze wsparcia

rodzinnego, konsekwentnie piętnujący niedostosowanych społecznie w środowisku szkolnym, a w rezultacie powodujący konieczność poszukiwania alternatywnych źródeł wsparcia rówieśniczego i innych osób znaczących, których status jest nieokreślony, ale uzyskane wyniki wskazują, że mogą to być jednostki i grupy dewiantywne. Rodzina zapoczątkowuje niewątpliwie proces dewiacyjny, szkoła nie kompensuje zagrożeń wynikających z wcześniejszych doświadczeń, zaś alternatywne osoby i grupy wspierające, proces ten dynamizują i pogłębiają. Poczucie możliwości otrzymania wsparcia wydaje się, w świetle badań własnych i przywoływanych na wstępie teorii, ważnym mechanizmem integrującym jednostkę ze światem, ale także wspomagającym wewnętrzną integrację (autokreację, pokonywanie kryzysu tożsamościowego).

Warto w refleksji końcowej odnieść się do wskazywanego przez psychologów pozytywnych źródła zagrożeń dla rozwoju człowieka we współczesnym świecie (Seligman, 2004, s. 18–19). Seligman wychodzi z założenia, iż niewykła dla współczesnych Stanów Zjednoczonych, epidemia depresji, pesymizmu i smutku, dotykająca młode pokolenie, zaś ewokująca wiele patologii społecznych, jest wynikiem trzech następujących czynników: a) zachwiania równowagi między Ja i My; b) życia chwilą, dążenia do przyjemności i zainteresowania poczuciem własnej wartości (człowiek hubrystyczny) – ruch na rzecz pozytywnej samooceny; c) ideologii wiktymologii. Przyczyny patologii związane są przezeń z zaburzeniem spowodowanym udaremnieniem dążeń jednostki, pozbawionej wsparcia społecznego (człowiek nie może mieć tego, co najbardziej kocha i pragnie, ma też poczucie, że tak będzie zawsze, co powoduje poczucie beznadziejności i beziły). Stanowią one efekt zaburzenia równowagi między „JA i MY”, co skutkuje wybujałym indywidualizmem (ja jest czymś jedynym na świecie, a osobiste sukcesy i porażki mają olbrzymie znaczenie – WIELKIE JA: Ja stało się wielkie, a My zmalało). Zaburzenia te wynikają z braku wsparcia – pocieszenia: w Bogu, w rodzinie, we wspólnocie, narodzie. Ów wybujały indywidualizm jest rezultatem ruchu na rzecz pozytywnej samooceny, dobrego samopoczucia i pozytywnych emocji, który powstał w latach 60. XX wieku w Kalifornii. Wedle jego założeń, obowiązkiem wychowawców, rodziców, terapeutów jest podnoszenie samooceny, ale bez troski o różnicę między uzasadnionym i nieuzasadnionym poczuciem własnej wartości (mantra: „Jestem wyjątkowy” – Dlaczego? – „Po prostu jestem, dlatego, że jestem”). Powoduje to kruchość i płytkość poczucia własnej wartości, niepotwierdzanej przez wspierające otoczenie społeczne, które straciło swe znaczenie (zanik wspólnotowości).

Niewątpliwie nawet tak wybiórcze i z konieczności fragmentaryczne wyniki badań wskazują na destrukcję wsparcia społecznego postrzeganego dla

młodego pokolenia jako dostępne. Pozbawienie zaś zakorzenienia we wspólnocie utrudnia młodym ludziom pokonywanie kryzysu tożsamości, a odwoływanie się do grupy rówieśniczej nie zmienia obrazu trudności autok reakcyjnych adolescentów, bowiem jest to grupa wspólnoty problemów, których młodzi sami nie potrafią rozwiązać. Szczególny niepokój budzi destrukcja poczucia wsparcia płynącego ze strony profesjonalnych wychowawców w środowisku szkolnym, które to wszak etycznie jest zobowiązane do pełnienia funkcji wychowawczo-rozwojowych, ze szczególnym uwzględnieniem wspierania tych grup uczniów, których warunki rozwoju są deficytowe (rodzina), po to, by nie torować drogi do poszukiwania alternatywnych i zwykle dewiacyjnych grup wsparcia.

### Bibliografia

- Achenbach T.M. (1982), *Developmental psychopathology*, Wiley, New York.
- Achenbach T.M. (1991a), *Integrative guide for the 1991-CBCL/4-18, YSR, and TRF Profiles*, University of Vermont, Department of Psychiatry, Burlington.
- Achenbach T.M. (1991b), *Manual for the Teacher's Form and 1991 Profile*, University of Vermont, Department of Psychiatry, Burlington.
- Allen J.P., Marsh P., McFarland C., McElhaney K.B., Land D.J., Jodl K.M., Peck S. (2002), *Attachment and autonomy as predictors of development of social skills and delinquency during midadolescence*, *Journal of Consulting and Clinical Psychology*, nr 70(1), s. 56–66.
- Biegasiewicz M. (2010), *Poczucie alienacji a wsparcie społeczne u nieletnich*, *Studia Psychologica UKSW*, nr 10, s. 125–152.
- Bowlby J. (1969), *Attachment and loss*, t. 1: *Attachment*, Hogarth Press, London.
- Bowlby J. (2007), *Przywiązanie*, PWN, Warszawa.
- Caplan G. (1984), *Środowiskowy system oparcia a zdrowie jednostki*, *Nowiny Psychologiczne*, nr 2–3, s. 92–114.
- Carr A. (2009), *Psychologia pozytywna. Nauka o szczęściu i ludzkich siłach*, Zysk i S-ka, Poznań.
- Festinger L. (1963), *Social pressures in informal groups: a study of human factors in housing*, Stanford University Press, Stanford.
- Festinger L. (2007), *Teoria dysonansu społecznego*, WN PWN, Warszawa.
- Field S. (2013), *Discovering Statistic Using IBM SPSS Statistics*, Sage, Los Angeles–Washington.
- Fromm E. (1966), *Szkice z psychologii religii*, KiW, Warszawa.
- Giddens A. (2001), *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, PWN, Warszawa.
- Jaworowska-Oblój Z., Skuza B. (1986), *Pojęcie wsparcia społecznego i jego funkcje w badaniach naukowych*, *Przegląd Psychologiczny*, nr 3, s. 733–746.
- Józefik B., Iniewicz G. (2008), *Koncepcja przywiązania, Od teorii do praktyki klinicznej*, Wydawnictwo UJ, Kraków.
- Keijsers L., Frijns T., Branje S., Meeus W. (2009), *Developmental links of adolescent disclosure, parental solititation, and control with delinquency: Moderation by parental support*, *Developmental Psychology*, nr 45(5), s. 1314–1327.

- Klemens J., Hall J. (2014), *The importance of parental warmth, support, and control in preventing adolescent misbehavior*, Journal of Child and Adolescent Behavior, nr 2(1), s. 8 (<http://dx.doi.org/10.4172/jcalb.1000121>)
- Kmieciak-Baran K., *Skala wsparcia społecznego. Teoria i właściwości psychometryczne*, Przegląd Psychologiczny, t. 38, nr 1–2, s. 201–214.
- Kwieciński Z. (1999). *Edukacja wobec nadziei i zagrożeń współczesności*, [w:] J. Koziński (red.), *Humanistyka przełomu wieków*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa, s. 51–77.
- McWhirter J.J., McWhirter B.T., McWhirter A.M., Hawley McWhirter E. (2001), *Zagrożona młodzież*, PARPA, Warszawa.
- Myers D.G. (2000), *The American Paradox: Spiritual Hunger in an Age of Plenty*, Yale University Press, New Haven and London 2000.
- Ostafińska-Molik B. (2014), *Postrzeganie siebie i własnego zachowania w kontekście zaburzeń adaptacyjnych młodzieży*, Wydawnictwo UJ, Kraków.
- Parker J., Benson M. (2004), *Parent – Adolescent Relations and Adolescent Functioning: Self-Esteem, Substance Abuse and Delinquency*, Adolescence, nr 38(155), s. 519–530.
- Plopa M. (2005a), *Psychologia rodziny. Teoria i badania*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- Plopa M. (2005b), *Więzi w małżeństwie i rodzinie. Metody badań*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- Sarason I.G., Sarason B.R. (1999), *Abnormal Psychology: The Problem of Maladaptive Behavior* (wyd. 9), Prentice Hall, Upper Saddle River, NJ.
- Sarason I.G., Sarason B.R. (1982), *Concomitants of social support: attitudes, personality characteristics and life experiences*, Journal of Personality, nr 50, s. 331–244.
- Sarason B.R., Sarason I.G., Pierce G.R. (1990), *Traditional views of social support and their impact of assessment*, [w:] Sarason I.B.R., Sarason I.G., Pierce G.R. (red.) *Social Support: An International View*, John Wiley and Sons, New York.
- Schaffer H.R. (2006), *Rozwój społeczny – dzieciństwo i młodość*, Wydawnictwo UJ, Kraków.
- Seligman Martin E.P. (1975), *Helplessness*, Freeman, San Francisco.
- Seligman Martin E.P. (2002), *Authentic happiness: using the new positive psychology to realize your potential for lasting fulfillment*, Free Press, New York.
- Seligman Martin E.P. (1996), *Optymizmu można się nauczyć*, Media Rodzina, Poznań.
- Seligman Martin E.P. (2004), *Psychologia pozytywna*, [w:] Czapiński J. (red.), *Psychologia pozytywna. Nauka o szczęściu, zdrowiu, sile i cnotach człowieka*, PWN, Warszawa.
- Sęk H. (1986), *Wsparcie społeczne – co zrobić, aby stało się pojęciem naukowym?*, Przegląd Psychologiczny, nr 3, s. 791–800.
- Sęk H. (red.) (1991), *Społeczno-kliniczne podstawy teoretyczne różnych form pomocy psychologicznej*, [w:] *Społeczna psychologia kliniczna*, PWN, Warszawa, s. 365–381.
- Sęk H., Cieślak R. (2013), *Wsparcie społeczne, stres i zdrowie*, WN PWN, Warszawa.
- Tardy Ch.H. (1985), *Social support measurement*, American Journal of Community Psychology, nr 13(2), s. 187–202.
- Urban B. (2012), *Agresja młodzieży i odrzucenie rówieśnicze*, WN PWN, Warszawa.
- Wysocka E. (2009), *Młodzież a autorytety: analiza teoretyczna i empiryczne egzemplifikacje (Funkcjonowanie autorytetów w życiu codziennym młodzieży szkół średnich a religijność)*, [w:] Sieradzan J. (red.), *Mit autorytetu – autorytet mitu*, UwB, Białystok, s. 285–322.
- Wysocka E. (2010), *Wizja edukacji i szkoły w perspektywie młodego pokolenia*, [w:] Konopczyński M., Theiss W., Winiarski M. (red.), *Pedagogika społeczna. Przestrzenie życia i edukacji*, Pedagogium, WSPR, Warszawa, s. 172–192.

- Wysocka E. (2011a), *Mit autorytetu – zagrożenia i znaczenie autorytetów w życiu społecznym i wychowaniu (z uwzględnieniem poglądów i doświadczeń studentów pedagogiki)*, *Studia z Teorii Wychowania*, t. II, nr 1(2), s. 90–125.
- Wysocka E. (2011b), *Kwestionariusz Nastawień Intrapersonalnych, Interpersonalnych i Nastawień wobec Świata (KNIIS)*. *Podręcznik testu – wersja dla uczniów szkoły ponadgimnazjalnej*, MEN, AFM, Kraków.
- Wysocka E. (2011c), *Szkoła: przyjaciel czy wróg ucznia. Analiza środowiska wychowawczego szkoły – wymiary i czynniki wyznaczające autokreację młodego pokolenia*, [w:] Cichosz M., Leppert R. (red.), *Współczesne środowiska wychowawcze. Stan obecny i kierunki przemian*, Wydawnictwo Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej, Bydgoszcz, s. 97–120.
- Ziemska M. (2009), *Postawy rodzicielskie*, Wiedza Powszechna, Warszawa.